

Organ Spółki Wydawniczej | KURYTYBA, DNIA 22 WRZESNIA 1926 | Wychodzi dwa razy na tydzień

ROK VII. | Wydawca w imieniu Spółki Wydawniczej: **Ks. Stanisław Piasecki** | Redaktor odpowiedzialny: **Stanisław Bęben** | Nr. 67.

Adres dla listów: — Curityba, Caixa Postal 155 — Adres Redakcji: Curityba, Avenida Dr. Jayme Reis 115. — Paraná, Brasil

Warunki prenumeraty „LUDU“:

W Brazylii rocznie	— — — z dotu 11\$000 z góry	10\$000
Półrocznie	— — —	5\$000
Kwartalnie	— — —	3\$000
Miesięcznie	— — —	1\$000
W Argentynie	— — —	6 pezów
W Ameryce Północnej i Kanadzie	— — —	250 dot
W Europie	— — —	20\$000
Numer pojedynczy	— — —	\$20

U nas w Paranie ciężko — ale w Argentynie rozpaczliwie.

Wszyscy wiemy dobrze, że jak różowemi nadziejami przyjeżdżają do Ameryki — Brazylii, nasi emigranci z Polski. Tak było, tak jest i tak będzie zawsze, nie tylko u nas Polaków ale i u innych narodowości. Obecnie w Brazylii inusi się każdy emigrant przygotować na ciężkie przejścia a przedewszystkiem na ciężką pracę fizyczną. Dotyczy to nawet inteligentów, dla których warunki bytowania w Brazylii tak świetnie a zwyciężliwie określił p. Konsul Miszke we „Wychodźcy” tygodniku warszawskim z 25-go lipca 1926 roku. Prócz udogo dni na fazendach kawowych w São Paulo, upadły obecnie wszelki ulgi jakie rząd brazylijski lub rządy stanowe dawały dawniej kolonistom. Przesilenie przemysłowe, jakie obecnie przechodzi Brazylija, pozostawia nawet wielu ludzi pracy; pozostaje tylko rzemiosło, w którym mogą znaleźć pracę zawodowi rzemieślnicy, jak murarze, cieśle, stolarze, krawcy, szewcy i t. d. lecz naogół zarobki są mierne, za które prawie niepodobna utrzymać rodziny, a ile się niema samodzielnego warsztatu. Ziemia również poszła w cenę, zwłaszcza leżąca bliżej miast lub kolei.

Wielu ze świeżych emigrantów ruszyło wobec takich stosunków na południe do Argentyny, lecz niestety spadli tam z deszczu pod rynnę. Oto co pisze „Głos Polski” z dnia 29-go sierpnia o stosunkach emigracyjnych w Argentynie:

DO SERC WASZYCH APPELUJEMY!

Z dnia na dzień wzrasta fala wychodźców polskich. Na każdym okręcie przybywa ich po kilkudziesięciu a nawet i kilkuset. Jedni idą za chlebem, inni w poszukiwaniu lepszej doli, jeszcze inni — skuszeni przez naganiaczy, idą z rodzinami, nierazko sprzedając w kraju ojcowiznę — by tu, za oceanem...

Taki by tu za oceanem, na obcej ziemi przymierać z głodu i nędzy lub w gorszych niż bydła w Polsce warunkach, pracować na „cuadrillach” kolejowych, przy trzebieniu lasów lub kamieniołomach.

A o tę pracę trudno. Samotny to jeszcze, z biedą, coś znajdzie, lecz ten z rodziną co ma zrobić, kiedy nawet i tej pracy na „cuadrili” dostać nie może!

Dnia niema by Redakcji na

szesz nie odwiedziło choć kilku i to nie tylko świeżo przyjeżdżających emigrantów opowiadających gehennę swej tułaczki. A my, sami waloząc z niemyłymi jakimiś trudnościami by utrzymać „Głosa” choćby tylko na poziomie obecnym czem możemy im pomóc?

Tylko słowem dobrem! Ale Rodacy, na dobrem słowie daleko nie zajędzie, dobre one dla serca znękanego wychodźcy, lżej mu przeto na duszy, że może się przed kimś uzależnić na los swój i poniewierkę, lecz pamiętajcie, że każdy wychodźca posiada również i żołądek.

Przyjdźcie z pomocą żołądkom wychodźców bez pracy!

Znane nam są fakty z bierania odpadków w jedzeniu po śmietnikach przez polskich wychodźców, którzy, w dodatku, byli biali przez politykantów, za to, że osmielili się wybierać chleb z śmieci!

Idźcie do „Imigracji”, do portu — i obaczcie co się tam dzieje!

Mówiono nam o wypadkach sprzedawania przez matki dzieci — byle je uchronić od śmierci głodowej a siebie ustrzedz przed prostytutką!

I czyż to dla nas nie wstyd! Wszak mamy wśród siebie ludzi zamożnych, utytułowanych, ludzi robiących karierę lub pieniądze — gdzie są oni? gdzie ich sakiewki dla otarcia łez i ulżenia nędzy wychodźcy polskiego?

Czemu niema dotychczas żadnego zrzeszenia Polaków niosących pomoc swym Rodakom?!

Apelujemy do serc Waszych, Rodacy! Apelujemy byście przyszli z pomocą tym, którzy, bez znajomości języka, rzucają wśród morza obcych na nędzę i poniewierkę są przedmiotem wyzysku i pośmiewiska!

Niechże ockną się serca wasze, niech szlachetna dumą narodowa nie dozwoli na to

by chłop i robotnik polski był pośmiewiskiem obcych! Zrzeszenie i opodatkujecie się na cel pomocy, zajmijcie się wychodźcami.

Jeżeli macie możność — do staroście im pracy, dopomóżcie swoimi stosunkami, popierając swoich wszędzie. Bierzcie pod tym względem, przykład z innych: Niemców, Włochów, Czechów a nawet Rosjanów.

Rzucamy Wam myśl założenia „Tow. Pomocy” i opodatkowania się całego wychodźstwa na ten cel.

CZYTELNIKU!
Nie zwlekaj z opłatą za twoją gazetę
Sobie tem nie pomożesz,
A gazecie swej szkodzisz.

Wiadomości. Z POLSKI.

HOLENDERZY I ANGLICY BĘDĄ BUDOWALI POLSKIE LINIE ŻEGLUGI.

Rząd Polski otrzymał propozycje od konsorcjów holenderskich i angielskich zorganizowania polskich linii żeglugi. Holenderzy proponują wybudowanie na razie 4-ch statków. Kosztorys opiewa na 400 tysięcy dolarów, z czego kapitał zagraniczny ofiaruje 40 procent, resztę, t. j. 60 procent pokryć ma kapitał polski, który na ten cel otrzymałby kredyt zagraniczny w wysokości połowy potrzebnej sumy.

SZCZEGÓŁY WYROKU W PROCESIE KSIĘŻY KATOLICKICH.

Pisma moskiewskie podają szczegóły wyroku wydanego przez rząd sowiecki w Koroszeniu w sprawie księży katolickich: Zulińskiego i Łotejki oraz 11 Polaków oskarżonych o szpiegostwo na rzecz Polski. Ksiądz Zuliński został skazany na karę śmierci. Oprócz tego sąd powziął decyzję w sprawie konfiskaty całego jego majątku na rzecz skarbu sowieckiego. Ksiądz Łotejko skazany został na dwa lata ciężkiego więzienia. Ten sam los spotkał trzech innych pod sądnych. Sześciu oskarżonych skazano na sześciomiesięczny areszt 2 niewinnych.

15.000 OSÓB EMIGRUJE Z POLSKI CO MIESIĄC

Według obliczeń państwowego urzędu emigracyjnego, około 15 000 osób opuszcza kraj za zarobkiem.

Polacy i Rusini emigrują przeważnie do Niemiec, Fran-

„Oświata”

Czwarty z rzędu odczyt pod tytułem: O CZCI MATKI BOSKIEJ W POLSCE, oświetlony wielu przeźroczeniami miejsc cudownych w Polsce a zwłaszcza wspaniałymi kolorowymi obrazami malarza Stachewicza — odbędzie się w niedzielę dnia 26-go września o godzinie 7-mej wieczorem w lokalu Towarzystwa Tadeusz Kościuszki przy ulicy Ebano Pereira. Odczyt wygłosi ksiądz Jan Rzymiełka.

Wstęp dla dzieci wolny, dla dorosłych 500 rs. lub za biletem ogólnym. Wszyscy czciciele Marii, a zwłaszcza dzieci Marii, powinni się zjawić na tym odczycie.

o i Kanady, żydzi za do Argentyny i Palestyny.

Stany Zjednoczone Ameryki Północnej przyjmują rocznie tylko 5 000 emigrantów i drugie tyle osób jadących do swoich rodzin. Ograniczenia te powodują, że wiele osób, wskutek tego ograniczenia czeka od 2 lat na pozwolenie wyjazdu.

Ogółem od stycznia b. r. wyjechało z Polski przeszło 100.000 osób, z czego do samych Niemiec 40.000.

W przykrych tej statystyce uderza wysoka cyfra emigracji do Niemiec, które przeżywają same silne przesilenie gospodarcze.

PRZEŚLADOWANIE KSIĘŻY W KOSJJI

Kijów. — W sądzie tutajszym rozpoczyna się proces przeciwko trzynastu księżom, oskarżonym o działanie szpiegowskie na rzecz Polski. (Jest to znana metoda sowiecka. Jeżeli swoim ofiarom nie można już zarzucić żadnego przestępstwa, zarzuca się im zdradę stanu, którą najłatwiej można „udowodnić”. Przyp. Red.)

O NIWAŻNIENIE TESTAMENTU ŻEROMSKIEGO.

Wystąpiła z prośbą do sądu w Warszawie siostra zmarłego pisarza, Bolesława Endrychowa, damagując się zniesienia legatów dla córki s. Żeromekiego Moniki do połowy majątku. Z drugiej połowy spadku ma być zaspokojona pierwsza żona Żeromekiego i p. Endrychowa. Sąd wyznaczył rozprawę na 5-go listopada b. r. Też samem zostałaaby wydziedziczoną druga żona Żeromekiego, z powodu której na stare lata pisarz porzucił religję katolicką a przyjął kalwinizm dla wygody życiowej.

Z Brazylii.

Kurytyba.

ODCZYT „OŚWIATY” pod tytułem: O czci Matki Boskiej

w Polsce — został z powodu ulewnej deszczu przeniesiony na niedzielę 26-go września i odbędzie się o godzinie 7 wieczorem w Tow. Kościuszki. Zostaną wyświetlone wspaniałe obrazy malarza Stachewicza.

OSOBNA PROWINCJA KOSJJI

W obrębie granic Brazylii utworzył obecnie Ojciec święty Pius XI ze stanu Parany i podzielił ją na trzy dycezy: Kurytybę, jako siedzibę arcybiskupstwa, Ponta Grossa i Jacarezingo jako siedziby dwóch biskupstw. Arcybiskupem został zamianowany Dom João Braga, dotychczasowy biskup Kurytyby i całej Parany. Najprzewielebniejszemu Arcypasterzowi składa Redakcja „Ludu” z okazji tej nowej godności najserdeczniejsze życzenia, by pod Jego rządem przy nowem podziale Parany jak najbujniej rozkwitło życie kościelne i religijne i by stan nasz stanął godnie obok innych które mają tak piękną przeszłość religijną w dziejach Brazylii. — Ks. Arcybiskup Dom João Braga urodził się w 1868 roku w Pelotas, wyświęcony na księdza 1900 r. w 1902 r. zostaje biskupem w Petropolis, a w roku 1907 zostaje biskupem w Kurytybie, a obecnie arcybiskupem.

NAPAŚCI GAZET SOCJALISTYCZNYCH na marszałka Piłsudskiego w Polsce

wyższą nawet niemieckie gazety w Kurytybie. Tutejsza „Deutsche Tageszeitung” z nietajoną radością przytacza kulę krakowskiego „Naprzodu” z marszałkiem z rącej zbrojeni Polski pod rządami Piłsudskiego. Zaleski polski minister spraw zagranicznych daje zapewnienia pokojowe, a minister wojny Piłsudski pcha do wielkich zbrojeń i pogotowia wojennego i spycha na drugi plan inne cele i zadania państwowe. Plany mobilizacyjne przydzielono do kilku ministerjów, a zbrojenia pod różnymi pozostawianymi przeprowadza się dalej.

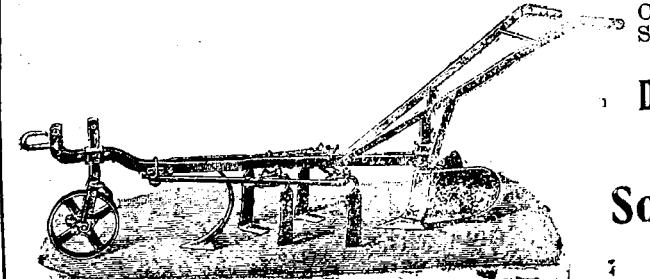
Otrzymałmy świeżo wprost z Europy: KOSY, SIERP, WIDĘ, SIEKIERY, KOPACZKI, FOJSY, NOŻE, WIDELCE, ŁYŻKI, ŁYŻECZKI.

Drut kolezasty ze skobelkami. — Opielacze konne i ręczne, PŁUGI i t. d. — Wszystko po cenach jaknajniższych.

POLECA HURTOWNIA POLSKA

Sociedade Importadora Limitada

CURYTYBA — AVENIDA LUIZ XAVIER N 28. — CAIXA POSTAL 393.



Przemysł wojenny również się rozwija. (Deutsche Tageszeitung z 16-go września) (Rze...

Wielka Zabawa

na budowę szkoły parafialnej przeniesiona została z powodu deszczu na przyszłą niedzielę 26-go września.

Bahia.

Słynny bandyta i rozbójnik Lampeão wyparty przez policję z Pernambuco wkroczył na teren stanu Bahia...

Dnia 16-go września otwarto w Bahji kongres dla przysporzenia powołań kapłańskich.

jał niesłychanie ostre prawo w sprawie walki z anarcho-donozemienia o wszelkich wypadkach...

KORESPONDENCJE.

Felicjanowo, 15-8-1926 Po obchodach urządzonych w tym roku w kilku szkółkach...

Piętnastego sierpnia pogoda sprzyjała ludzi było jak na wielkim odpuszczeniu...

Po nabożeństwie muzyka zagrała hymny weteranów i dzieci śpiewające...

Wystawił też naszą bohaterkę wiedzy p. Skłodowska...

W samym Berlinie odebrali sobie życie 2012 ludzi w pierwszej połowie 1926 roku...

General Ludendorff po swoim rozwodzie ożenił się po raz drugi z Małgorzatą dr. Kemnitz...

Telegramy z Polski. Warszawa, 17-go września. — Wszystkie gazety...

Numer 104! Rua Conselheiro Barradas: Kurytyba

SMACZNE, OBFITE, PRAWIDŁOWE POLSKIE OBIADY I KOLACJE — także pokój do wynajęcia z utrzymaniem.

światowego i ustali go w Europie środkowej i zachodniej.

Warszawa. 18-go września. — Zdarzył się tu dzisiaj wypadek, który wszystkich przeraził...

Wskokosć rocznego podatku 13500. Dowody zyskowości w księgach gospodarskich.

Wiadomość: Travessa Zacharias 5, Kurytyba.

W Kurytybie DOM Z OGRODEM

kwiatowo-warzywnym, obsadzonym, produkującym z wyrobioną bliżej, teren 44 na 80 metrów...

Odezwa rewolucyjna do Narodu.

Jedynie i tylko „CASA ABDO” daje prawdziwe zniżki w cenach na towarach nowych, dobrych i za gotówkę nabytych.

Czytaj! — Przyjdź! — A zobaczysz!

Table listing various goods and prices: Puder „Floranyte” prawdziwy 43000, Rączki, klejonaż na płótno 33000, Mebla „Drusa” analfab. metr 13200, Sienniki „Fustão Guayra” k. dy 163000, Lousine angielski Abdel Krum róż-nokolorowy metr 13300, Połkoszulki Kemal Pasza każda 23500, Materiał bawełniany surowy 10 metrów 83500, Materiał bawełniany biały 10 m. 33000, Płótno lniane ang. „Chauen” 2,20 metrów szer. metr 103500, Xadrez „Ignacio” mocne metr 13100, Brim Mahomet metr 13300, „imitacja płótna lnianego Beethoven, metr 18400, „wielniany „Kocalszko” enfiestado metr 35500, Charmeuse Valera różnokol. m. str 233000, Krepa „China” Damasco metr 103000, Krepa Merocain Bolivar metr 123000, Krepa Setim Silveira Martins m. 223000, Koszule z Tricolin „Liberdade” 83000, Koszule z Morim Vera Cruz dla panien 23500.

Za trzysta tysięcy nowych towarów i nowych cen. — Sprzedaj tylko za gotówkę. — Złatwia się każdy obywatel z nierozu. — Filje w Rio Negro i w São Matheus.

Casa Abdo

A. Tacla. Praça Municipal N. 4. — Curytyba.



Srodek czyszczący krew. Leczy reumatyzm i choroby skórne bez bólu, iniekcji i dyjet, nie atakuje żołądka.

ELIXIR 914 pastylki 914

Kilkudniowe zazywanie: 1. Czyści krew. 2. Sprowadza sanik przysposobiam, swędzenia ran i t. p. 3. Usuwa reumatyzm, ból głowy i gości. 4. Usuwa objawy syfilistyczne. 5. Wzmocnia trawienie. Elixir 914 nie atakuje żołądka, jest najlepszym środkiem czyszczącym krew, uznany przez okulistów i lekarzy chorób syfilistycznych. Dozwolony przez Urząd Zdrowia D. N. z S. Paulo N. 26 21-11-1916.

Sanguinol

najlepszy środek wzmacniający, w kilku dniach. 1. Wzmocnia siłę i apetyt. 2. Usuwa radykalnie ból głowy, bezsenność. 3. Wzmocnia nerwy i zmacnia 4. Powiększa wagę od 1-8 kil. 5. Leczy organa osłabioną tuberkulozą. 6. pęd. 7. Filozofie pomóż ciakła krwi.

Ze świata. Anglja.

Strajk górników jeszcze ciągle trwający wyrządził krajowi szkód na trzy miliony funtów szterlingów.

Rosja.

Radykalny dziennik polski „Kurier Poranny” donosi z Warszawy pod dniem 16-go września, że w Moskwie oddział polityczny bolszewików uchwalił na wniosek Stalina, uwięzić 1500 członków opozycji i wywieźć ich na Sybir.

Niemcy.

W samym Berlinie odebrali sobie życie 2012 ludzi w pierwszej połowie 1926 roku.

General Ludendorff po swoim rozwodzie ożenił się po raz drugi z Małgorzatą dr. Kemnitz, powieściopisarką niemiecką i znaną feministką.

Argentyna.

Kongres argentyński przy...

Jajko Kolumba



Gdy wykryto że zapomocą soku cytryny leczy się skorbut, to zdawało się jakby rozwiązano zagadkę jajka Kolumba.

Niewiedziom, że skutek ten zależał od witamin, które cytryna posiada. Jest to znowa druga zaleta terapeutyczna obecnie wykryta.

Stywny lekarz Dr. Copeland, były szef Departamentu Zdrowia w Stanach Zjednoczonych a obecnie senator tegoż kraju, poleca ze zapalem używanie tej metody, tak zwanej „Methodo Bayer”, która jest prosta i ma pewny skutek.

Rio, 20-go września. — Najwyższy trybunał państwowy przyznał „Habeas Corpus” Witoldowi Bubię...

PIERWSZA WYSTAWA DROBIU i ptactwa domowego odbędzie się dnia 26-go września w Passeio Publico w Kurytybie.

Parana.

Iraty. — Pod ogólnie znaną firmę Teodora Cichewicza podszły się jakiś oszust i zaczął sobie robić bloczki rachunkowe i adresy pod tytułem Theodoro Cichewicz, Portão — Curytyba; na rachunek tak podobionej firmy oszukał i ponosił wielu ludzi.

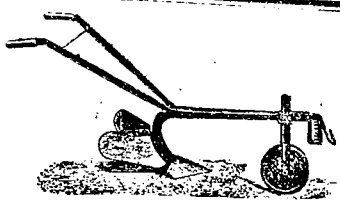
Rio de Janero.

O POBÓR DO WOJSKA zaczyna się obecnie dyskusja po gazetach i w kongresie. Jedni postawiają za całkowitem zniesieniem poboru do wojska, inni domagają się bezwzględniego przeprowadzenia prawa poborowego i radykalnego wyłączenia protekcji, nadużyć i oszustw, które w ostatnim czasie prawie uderamniają zaciąg poborowych.

REFORMA KONSTITUCJI została już w kongresie przyjęta i ostatecznie zatwierdzona, jak donosi „A Manhã” z 2-go września.

Dr. MIROSLAW SZELIGOWSKI Były asystent klinik europejskich. Lekarz i operator. Kurytyba - Rua S. Francisco N 25 Leczy podług najnowszych sposobów. — Wykonuje wszelkie operacje chirurgiczne. Chorych zamieszkowanych przyjmuje na leczenie i pobyt w klinice. Dokonuje badań i leczy promieniami Roentgena. Posiada własne laboratorium do badań chemicznych i mikroskopowych oraz do badań krwi na choroby ukryte. ZAMIESZKOWY UDZIAŁ INFORMACJI LISTOWNIE.

Obsypniki!



Do obsypywania wszystkich płaszczyzn roślin szczególnie jednak do kartofli i kukurydzy a także do bruzdowania na wodę.

Obsypnik marka "O" bardzo lekki i tani z nastawnymi odkładnicami

TYLKO:

CASA MELICHAR

CURÍRYBA, Praça Sen. Correia N. 7

UWAGA! Kto przyniesie do nas przy zakupie to ogłoszenie — dostanie specjalną żużkę na towarach.

Skład Drzewa LUDOVICO BÜHRER

W tym składzie znajdują zawsze budownicy, stolarze i cieśle bardzo suche drzewo heblowane i nie obrabione różnego rozmiaru i różnej jakości po cenach niskich.

RUA VISCONDE DE GUARAPUAVA 171
(Między Rua Floriano Peixoto i Dr. Muricy)

na 3 lata. Polska wogóle na 48 głosujących otrzymała 44 głosy w za trzyletnim przyłączeniem swem do Ligi, nadto otrzymała zapewnienie, że po upływie tego czasu znowu zostanie wybrana. Na 3 lata również zostały wybrane: Rumunja i Chile. — W kołach Ligi Narodów opowiadają, że Francja odniosła wielkie zwycięstwo moralne, skoro jej czterej sprzymierzeńcy wojskowi weszli do Ligi jak: Polska, Belgja, Rumunja i Czechosłowacja, lecz inni znowu twierdzą, że takie ułożenie sił nie zagraża niczem, ponieważ do jakichkolwiek uchwiał w Lidze Narodów trzeba jednomyślności, zatem jeden głos może udaremnić uchwały.

Berlin, 17-go września. — Delegat niemiecki Stresemann dał swój głos za Polską do Ligi Narodów, ponieważ

uważał, że lepiej jest że Polska zasiada w Lidze Narodów, aniżeli przy swej 30 sto miljonowej ludności miałaby stać gniewnie na boku.

Warszawa, 17-go września. (Radio) Rządy polski i jugosłowiański (serbski) podpisały układ przyjaźni między temi dwoma krajami.

Genewa, 17-go września. — Zaleski i Stresemann odprawili dzisiaj wspólną konferencję i omówili sposoby jakichby się należało chwycić, by układ rozjemczy między Polską a Niemcami zaczął już obowiązywać.

KURSPINIĘDZY.

Dolar	63600
Lira włoska	\$245
Frank francuski	\$190
Angielski funt szterling	\$25000
Pez argentyński	\$2700
Rank szwajcarski	1 \$290
Złoty polski	\$900

den. — A czyż ty ulitowałaś się nademną? Powiedz, że chcesz być moją a wszystko zostanie zatarcie i zapomniane. Odzyskasz dziecko, ja o ci je sam przyprowadzę, choćbym je miał wydrzeć z czeluści piekła. Ale bądź moja, bądź moja! Co nas obchodzi przeszłość; umarła ona dla nas. Nikt o niej nie wie, prócz Tego tam w górze. A ja go ja się nie boję. Ukochana moja, piękna, anielska żono, powiedz, czy chcesz napowrót należeć do mnie?

Krótką walką między miłością macierzyńską a dumą niewieścią.

— Nie, Bóg moim świadkiem — nie mogę!

Z ochryplym okrzykiem wściekłości zerwał się Norden od nogi Izy.

— Nie możesz, dlatego, że twoje serce oddałaś innemu, że do niego należy twoje życie!

— Nie, do nikogo innego, tylko do mego obowiązku a obowiązkiem moim jest nie czynić się współnieścą — twoich zbrodni!

„Oświata“

wzywa i prosi usilnie wszystkich Czytelników książek wy pożyczonych z biblioteki „Oświaty“ czytać z jej bibliotek wdrożyć do bibliotek najbliższych i g. dnach zwrócić zwrócić księżki bądź osobicie bądź przez listę. Po uporządkowaniu biblioteki yżyczeńi z nie nowego oddaniu z zwasną biblioteki budowy nowej Polskie można będzie znowu badać wyposazanie księżki.

Zarząd „Oświaty“
Kurytyba, Caixa postal 155.

„Oświata“

polesu kolonistom i emigrantom polskim w Brazylii, i są one potrzebne małą gramatykę języka portugalskiego z rozmowami, dla szkół i samouków. Pismo kartonowane tylko 3 milrejsy. Adres „Oświata“ — Kurytyba — Caixa postal 155

Niektórzy ani myślą o uiszczeniu za prenumeratę „Świata Parafińskiego“, pomimo, że im się wysłało upomnienie dwa razy.

Odpowiedzi Redakcji

Ks. Lasberg. — 17\$ otrzymano.
P. M. Romaszka. — 10\$ otrzymano.
P. Karol Dydziań. — 7\$ otrzymano.
P. Franciszek Mierza. — 26\$ otrzymano.
Ks. T. Twórz. — 10\$ otrzymano.
P. Paweł Szadł. — 12\$ otrzymano.
Dla redakcji „Świata Parafińskiego“ oddano.
P. Paulo Sawicki. — 1\$500 otrzymano; z powodu braku tych numerów przez niego żądanych, wpisał się na 1\$500 na jego conto.
T.wo w São Paulo. — 167\$ rze p. Vllle otrzymano dnia 6-go września 1926.

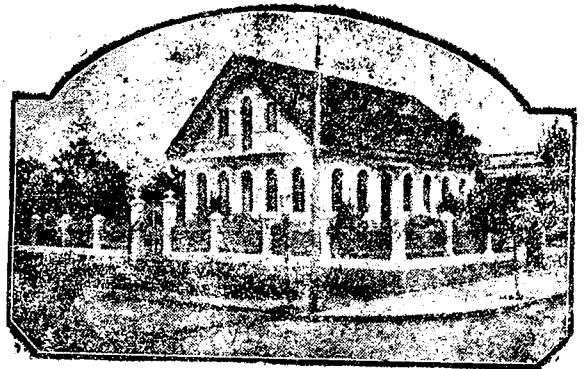
Redakcja „Ludu“ otrzymała 10\$ z Marechal Mallet niewiadomo od kogo; proszę się właściciela powyższej sumy by się zgłosił.

Zawiedziom S.annnych prenumeratorów, że czasopismo „Świat Parafiński“ nie było zawieszono ani nie jest. „Świat Parafiński“ jest czasopismem które wychodzi od czasu do czasu i niema czasu determinowen go. Ponieważ dużo prenumeratorów winni są za „Świat Parafiński“, nie wydałam jeszcze numeru 7-go; będzie wydany numer 7-my jak zapłacą wszyscy do numeru 6-go włącznie.

E. José J. G. de Papugneć

PIKNIK

Na kolonji „Affonso Penna“ przy T. wie Roliceim urządzają się „Piknik“ dnia 10-go października na który zaprasza się Sra. Rodaków z Kurytyby i jej okolicy. Program tej zabawy ogłosi się w przyszłych numerach „Ludu“.



Klinika chirurgiczna

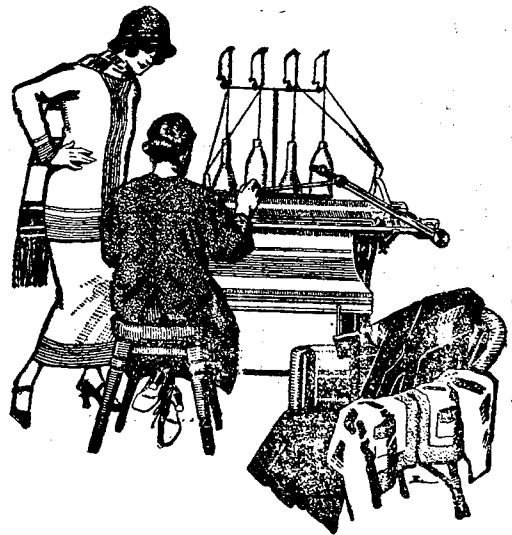
przy ulicy 7 de Setembro N. 69, narożnik ulicy Ratcliffe — Telefon N. 448.

Chorych zamiejscowych przyjmuje się na stały pobyt. Nowy aparat Roetgena (Raio - X). Specjalność: choroby chirurgiczne, kobiece i dróg moczowych.

Dr. Antoni Rydygier.

MASZYNA

do wyrobów sweterów, koszul wełnianych, okryć, p.ńcz. i t. d. Na tej maszynie można przetwarzać różne materiały z wełny, bawełny, z jedwabiu na ubranie, na szale, na tasienki, na ubrania dla dzieci wogóle i t. d. — Przy pomocy tej maszyny można rozwinąć u siebie przemysł domowy i uzyskać dobry zarobek.



CARLOS REICHEL

Rua das Flores, 9 - A. — Caixa 2.728 — São Paulo.

SKŁAD W KURYTYBIE:

EWALDO NICKEL

Rua Visconde do Rio Branco N. 181.

Wystawa: Aven. Luiz Xavier N. 28 — Esquina Praça Osorio

sey będą ci składać hołdy. Będziesz uwielbianą i szczęśliwą. W moich zbrodniach tyś nie brała udziału — możesz przeto żyć spokojnie. Mnie szukać będą daremnie. I dziecko nasze mieć będzie ojca, do którego przymkniesz nazwisko a nawet tytuł, bo tam za pieniądze i tytuł dostać można.

— Ani słowa więcej! przerwała mu Iza gwałtownie. Gdybyś mi nawet u nóg złożył wszystkie skarby świata — jabym ich nie przyjęła z twoich rąk, krwią zbrzydzanych. Przebaczyć ci mogę — ale zapomnieć nigdy! Dlatego pozostaw mnie w spokoju i zgodnie wypuść teraz.

Tak stała przed nim wyprostowana z dumą królowej na czole.

— I czyż niema nic, ooby zdolało złamać tę dumę? — zawołał Norden. Przypominam ci raz jeszcze, że jesteś nietylko żoną ale i matka.

Iza zadrażyła przerażona.

Norden spostrzegł to. Błysk szalankiej radości strzelił z okrutnych jego oczu.

— Czy widzisz tę ścianę skalistą? — rzekł wyciągając przed siebie ramię.

— Sterczy ona z pośród fal i grozi ram pewną zaratą. Widzisz więc ja nadam największą szybkość statkowi i sterować będę wprost na tę skałę. Nie chcesz żyć ze mną, ale mogę cię zmusić do tego, abyś ze mną razem umarła. Znajdziemy w falach grób oboje. A wtedy dziecko nasze pozostanie na świecie samo, bez opieki. Nie wie nic o swem pochodzeniu. Nikt o niem nic nie wie prócz Janika — a ten nie żyje. Jakimże będzie los zupełnej sieroty — to wiesz przecie. Wychowana w domu podratków, a potem skazana na dole służki wśród obcych ludzi pedzić będzie niedźwie obugie życie. Kto to wie, może ją uwiodą, może zagnaną będzie znośić głód, zimno i niedostatek, może popchną ją do zbrodni, takim będzie los twej złotowłosej Liddy.

— Okrutny, dość tego! — krzyknęła Iza w rozpacz.

— Nie to ty jesteś okrutną względem tego dziecka! Mordujesz ją sama — skazujesz na taką dole — dla tego tylko, aby twej dumie stało się zadość!

— Ulituj się nad mojej dzieckiem! — wołała Iza z załamaniem rękoma. — Ulitował się! — sztydził Norden.

tył statku, wzięła zwoj lin tam leżących i rzuciła go Janikowi.

Stała teraz tuż obok leżącego na ziemi męża, który każdy ruch jej ścisgał oczyma.

Drażła jak listek cisli Janik chwycił się końca liny, której zwoj cały leżał umocowany na statku.

— Kawłek będą tać wólok się uczepiony u liny aby odyskać sły, skoro odpoczną zś, mam nad jeje przy pomocy liny wspiąć się na burt statku. Iż pani tymczasem na dół do maszyny i starym się zatrzymać statku.

— Jakże mam się wzięć do tego? spytała Iza drżącym głosem.

— Jak? — tego ja sam nie wiem! — kaze, pani kapitanowo — żartował s bój Janik, który nebawem odzyskał swój humor wesoly, skoro już wiedział, że Iza i jemu nie grozi niebezpieczeństwo.

W tej chwili padło na nich spojrzenie pełne niewiści i gnzby z oczu męża, pod którym zadrażał z przestach. Zwałahu sie.

— No, tego nie bój się pani, ten już nikogo nie ukusi! — doławał jej Janik o dwagi. — Skoro tylko wejde na pokład; znajdziemy już sposoby dostania się napowrót do lądu!

Iza nie była a stanie wymówić słowa. Chwiejnym krokiem zwróciła się w stronę skł-dku węgla.

Mrok szybko zapadł. Tych, co pozostali na brzegu, nie było już wcale widoc. Janik nie chciał się prawdopodobnie przyznać tylko, że go już sły opuśczał, aby jeszcze więcej nie przerażał Izy. Teraz wszystko zależało od jej sprytu.

Kiedy weszła do komórki węglowej, gdzie się mieściła ściana kotta, przyszła jej na myśl scena niedawno przeżyta, kiedy przybrany Norden stał z szafką w niesieniu nad jej głowę.

Tu płoń i trzeskał ogień w ognisku pod kotłem. Straszne nowoao tu g. raco, które jej zapierał odech.

Była tu cała masa korb, kójeł i kranów, zaopatrzonych w napisy, strzałki i znaki. Ale Iza nie była w stanie odgadnąć znaczenia poszczególnych tych części maszyneryi, nie mogła odczytać ich nawet, bo nie mogła zdołać się na odwagę przystąpienia bliżej do ściany kotła.

Z wahaniem wycięgnęła rękę i predko cofnęła ją napowrót.

Przeżarający strach ją ogarał. Fałszywe pokręcenie kotłowego z kurków lub korbek mogło wywołać nieszczęście i

sorowadzić katastrofę. — Jeśli zaś pozostanie bez ruchu, niebezpieczny statok będzie pedził bez steru i rozbił się gdziekolwiek.

Miała o możności rozbięcia się statku i o tem, co tam stało się z jej dzieckiem, pozostawać na brzegu.

To upechnoło ją znowu ku rozpalonej ścianie kotła.

Wtem rozległo się wołanie o pomoc od strony brzegu.

Z byskawiczną szybkością pochwyliła za jedno kółko.

Czy p. rzeła czy nie, nie miała świadomości tego w swem pomieszczeniu.

Nowe wołanie o pomoc i głuchy jakiś szmer, jak gdyb. walki, szarpania się wygnali ją znowu na pokład.

Zaledwie jednak wychyliła głowę, kiedy ujrzał widok, na który krew scierpiła w jej żyłach.

Norden podniósł się b. i spytał: — raz właśnie w wodę wspinając go się na burt statku Janika.

Dziki, okrutny śmiech sztyderczy wbił się w jego ust.

— A co czy wdał mi się mój podstęp? — za ról z tryumfem. — Teraz nikt już o mnie nie strzele, ale ukasć natomiast mogą jeszcze (jedynę), co mi stanie ra drodze!

Wołanie o pomoc Janika uciwliło pod bulkością wody, nad którą już teraz noc rozciągała ciuraj swą o. onę.

A teraz ułił się Norden jak szalony, biegał przed pokład.

Ize zastępiła krew w żyłach. Z głuchym okrzykiem boleści upadła na ziemię.

A nad nią w blisku rozżarzonego ogniska waz jej — Artur Norden!

CASA CENTRAL

Rua 15 de Novembro N. 49. — Curitiba — Parana.

W tych dniach nadeszła wielka ilość różnych materiałów **BARDZO PIĘKNYCH**

Odwiedźcie nasz zakład a zobaczycie że są towary bardzo tanie.

Pharmacia Minerva
MAXIMO & Cia
Curitiba, Praça Tiradentes 57, Parana.
Wielki skład krajowych i zagranicznych specjalności. Przyrządy chirurgiczne. Wytwory chemiczne dla wszystkich gałęzi przemysłu. Niemieckie farby anilinowe dla garbarni. — Vermicide Minerva jest najlepszym środkiem przeciw robakom kiszki i żołądka.

Polska Gospoda i PENSJONAT.
pana Antoniego Nowakowskiego znajduje się przy ul. Comendador A. ranjo nr. 24, Curitiba. Wszystkim Rodakom przejeżdżającym możemy gorąco polecić ten pensjonat. Kuchnia polska wysmienita i tania. Wydaje się obiady do domu. Pokoje schludne do wynajęcia na krótszy lub dłuższy czas.

„A Vencedora“
Fabryka karmelków i cukierków w najlepszych gatunkach i w papierkach owijanych. Skład: kakaowy, czekoladowy, cytrynowy, ananiasowy, truskawkowy, bananowy, mleczny, śmietankowy, czekoladowy i innych. Perfekcyjnie wykonanych. Wypasza Szan. Rodaków o faktycznym o tem, że są najlepsze i najtańsze w Kurutybie.
Franciszek Lachowski
CURUTYBA — Rua Cabral N. 58-Parana

Przedsiębiorcy i kupcy ogłaszają się w „Ludzie“.

Złodzieje.
Wtórych plonów i urodzajów mrowki saunas zginą, gdy zasiejesz nasienie sezamu — gergelnu na tych polach. Świeże nasienie Sezamu jest do nabycia we Farmacji Tiradentes (P. Wisniewskiego) — na placu Tiradentes w Kurutybie.

JACEK DROMLEWICZ
Lekarz-Dentysta.
Zęby sztuczne z podniebieniem i bez podniebienia w złocie i kauczuku. Plombowanie, wyjmowanie zębów bez bólu. Robota pierwszorzędna i tania.
Curitiba — Rua Riachuelo N. 8

Sociedade Territorial e Colonisadora

Two Osadnicze i Kolonizacyjne
Sprzedaje się ziemię w lotach płatną w długich ratach bez procentu.

TEIXEIRA, STAAT & Cia.

Biurowo w São Paulo:
Rua Couto de Magalhães 24. A — Sala 3 — Esquina Rua Washington Luiz.
Towarzystwo osadnicze i kolonizacyjne TEIXEIRA, STAAT & Cia. zawiadania Szanownych Kolonistów, że przedsięwzięcie bardzo dobre ziemię do uprawy roli przy stacjach: Ráncharia, Presidente Bernardes (Guarua'a), Santo Anastasio i Presidente Wenceslau, przy linii kolejowej Sorocabana w Stanie São Paulo w lotach od 5 akrów i więcej według życzenia kupującego.

CASA SCHMIDT Rok założenia 192.

Praça Tiradentes 3 — Praça Municipal 20, 22 i 23.
CURITYBA — PARANA.

Caixa postal N. 8. — Adres telegraficzny: „LEUGIM“.

Szkła, żelazta, naczynia, narzędzia, broń i amunicja i wszelkie przybory do kuchni. Narzędzia rolnicze, oleje, smary, farby i t. p. Maszyny do pisania. Rowery marki „Adler“. Smary do maszyn i samochodów. Lustra i lampy elektryczne. Instalacje elektryczne. Żarówki oszczędnościowe marki „Edison“ od 110 do 120 volt.

JEŻ WYRÓWNAŁŚ DEŁG ZA ŚWIAT PARAŃSKI?

ZIARNO POLSKIE

po doświadczeniach, odbytych w 6 stanach Brazylii południowej i środkowej zostało uznane za najlepsze do tutejszych klimatów. Dlaczego? Bo pochodzi z Polski, gdzie klimat jest przejściowy, nie jednostronny, jak na zachodzie Europy. — **Kapusta polska ma głowy jak z żelaza.**

Skład nasion z Polski w Kurutybie, Parana, — Travessa Zacharias N. 5
PAWEŁ NIKODEM
Wysyłka nasion koleją lub pocztą do wszystkich miejscowości w Brazylii.

Do Kolonii Polskiej!

STOSUNKI HANDLOWE BANKOWE MIĘDZY POLSKĄ A BRAZYLJĄ. — PRZESYŁKĘ PIENIEDZY DO POLSKI USKUTECZNIĄ SIĘ NAJLEPIEJ PRZEZ

Bank Francusko - Włoski

RUA 15 DE NOVEMBRO — RÓG I DE MARÇO — CURITYBA — PARANA.

Przesyłki pieniędzy do Polski wykonuje tylko Bank Francusko Włoski. Podejmuje się dostarczenie kuponów informacyjnych, otwiera kredyty zwykłe za poświadczeniem lub na podstawie dokumentów na rachunek importujących towary lub eksportujących.

Bank Francusko - Włoski załatwia sprawy pieniężne i szybkim sposobem; załatwia kupna i sprzedaż; przechowuje i zarządza papierami wartościowymi; przyjmuje pieniądze w depozyt na bardzo dogodnych warunkach.

Filje, Agencje i korespondenci tego Banku są rozsiani po całym świecie.

Propagandista

CONFETARIA PHAROL

Stanisław Gradowski

Rua 15 de Novembro N. 90 — Curitiba

Ma zawsze na składzie różne świeże ciasteczki bardzo dobrego gatunku po cenach niskich. Przyjmuje obiadunki na słuby, chrześcijańskie i inne uroczystości świąteczne. **Zawsze świeże piwo. — Obsługa uprzejma**

— Zaprzecza temu, że ci mówił o miłości! — wrzasnął Norden wściekle.

Skrzyżowała ręce na falującej wysoko piersi. Odbiła cichego skrytego szczęścia przemknął po jej twarzy.

To niemię wyznał podnieciło Nordena do jeszcze większej wściekłości.

Grubijano porwał ją za rękę i podniósł z podłogi.

— Nie przecyzysz? — zawołał, nie posiadając się ze złości.

Z pod sady, którą była twarz jego pokryta, widoczne było jeszcze jak pobladał śmiertelnie. Oczy nabiegły mu krwią.

Nie, nie przecyz temu — wyrękała spokojnie. — Ale uczyniła to, jak człowiek szlachetny!

Norden zaśmiał się szyderczo.

— Prawdziwie szlachetny człowiek. Jaką, to szlachetnością bajeczną odznacza się taki policjant, co ma codziennie ze zbrodniarzami do czynienia! Trzeba tylko zajrzeć w jego duszę oczyma zakochanej kobiety!

— O nie, on opiekował się bezinteresownie mną i twym dzieckiem, o którym wfaany ojciec zapomniał.

Norden spochnurzył i odwrócił na bok oczy.

— Prawda — szepnął tak cicho, że słowa jego nie doszły jej ucha.

Wyrzut ten dotknął go jednak.

— Cóż obchodziło cię dziecko, co żona, kiedy sam zamieszkiwałeś pałac i pływales w bogactwa. — Znal — wszakże z góry przeznaczyłaś ją na to, aby umarła przy drodze jako żebraczka, boś ją przecież żebraczką uczyniła. A może podówczas pragnęłaś, abym już umarła, by cię nie przesładował nadal mój obraz i nie straszyl!

— Nie, na Boga nie! — wybąknął Norden.

— Temi surowymi słowami odkryła ona głębię jego duszy. Poznał, że wówczas już był mordercą — mordercą w myśli. I teraz nie on już ją oskarżał ale przeciwnie sam usiłował znaleźć dla siebie choćby słabe usprawiedliwienie niecznych swych czynów.

— Wówczas to — mówiła Iza dalej — pułkownik Rogers zajął się moim losem.

— Czy mówiłaś mu wtedy o mnie?

— Ani słowem nie wspomniełam, jakkolwiek już wysłuchiłam cię i znałam przybrane twe nazwisko, jakkolwiek wiedziałam że doś byłoby jednego mego słowa, aby cię wtrącić do więzienia. Tak wielką była wówczas moja miłość dla ciebie.

— Resztę wiesz — skończyła stumionym głosem. — Wiesz, żeś miłość podeptał nogami, żeś mi rozlał serce i odebrał wszelkie prawo zwaną się twoją żoną — należnia do ciebie. Na przekór wszystkiemu temu, na przekór zdrowemu rozsądkowi jemu to czyniła. A wtedy wydałaś wyrok: „To wariatka, wtrąć ją do domu obłąkanych! I tak stało się. Ale ręka Boga, co rządzi ludźmi, ustrzegła mnie i wywiodła stamtąd, uwolniła z tego ucisku — nie cudom ale przez tego człowieka właśnie, którego ty obwiniał, niego wydawcę, mogo opiekuna we wszelkiej niedoli — przez pułkownika Rogersa!

Norden rzucił szybkie spojrzenie na żonę.

I uśmiechnął się w jej twarzy wyraz cichego głęboko ukrytego szczęścia. Gwiazdy jej oczu promieniowały. Była porywająca piękna, kiedy teraz stała przed nim, z oczyma w dal utkwiłymi, jak gdyby tam szukała postaci tego, którego imię wymieniła przed chwilą.

To zniechęcające imię wbiłało się jak sztylet w jego ucho. Raz jeszcze pobudziło go do dzikiej nienawiści. Już cisnęły się mu na usta gorzkie słowa, ale zdławił je w sobie i nie wyrzucił.

Nie, nie chciał upokarzać ani udęcać tej cudownie pięknej kobiety. Pragnął ją posiadać napowrót, zdobyć dla siebie, jak to sobie postanowił oddawna już.

— Dajmy temu pokój — rzekł z hamowaną złością. — Nie mogę przeczyć, że ci ciężko przeciw tobie zawinił i że potrzeba będzie całego życia poświęcenia ofiarnej miłości, aby naprawić to złe, jakie ci wyrządziłem. Poczóż powtarzać spowiedź, którą raz już składałaś przed tobą. Wyznaj moje winy, Izo, i do ciebie należy tylko zapomnieć jej i przebaczyć!

Zdziwiona popatrzała na niego. Łagodny ton jego głosu tak mało harmonizował z jego groźną postawą i z całym tem gwałtownym uprowadzeniem — że niepodobnieństwem dla niej było dać słowom jego wiary.

— I aby mi to powiedzieć, sprwadzasz mnie podstępem i przemocą tutaj? — spytała. — Dlatego odrywasz mnie od mego dziecka i grozisz mi śmiercią? Dlatego tylko strącasz cóż wieka, który nie chciał nic innego jak biedę mi na pomoc w wodę, gdzie może śmierć już znalazł do tej chwili?

Dreszcz wstrząsnął całą jej postaćią. Oparła się o ścianę węglowej

komórki i trwożnie podniosła ku niemu oczy.

— Tak, dlatego — odparł namiętnie — z miłości ku tobie, Izo!

Drgnęła cała.

— Tyś mnie nie kochała nigdy! — zawołała z ogniem.

— A czyż inaczej byłbym tu w tem przebraniu?

— Musiałeś je wybrać dlatego, że uciekaś przed pościgiem policji — ścigany jako morderca!

Podstępne spojrenie padło z jego oczu na nią, ale jeszcze panował nad sobą.

— Nie potrzebowałem siedzieć tu bezczynnie do wieczora i dopuścić do tego, aby mnie dośięgnęli moi prześladowcy — rzekł — a bliżej już byli pochycenia mnie. Dla ciebie to czyniłem Izo.

— Aby mnie raz jeszcze dostać w moc swoją — przerwała mu szorstko. — Twój plan się powiódł. Teraz mów krótko: czego jeszcze żadasz odemnie?

Zniżył głos.

— Powiedziałem ci już — tego, abyś mi przebaczyła!

— Przebaczyć, owszem — odpowiedziała, — bo dostatecznie już jesteś ukarany w sobie samym. Mój obraz nie ściga cię już dawno w duszy; ustąpił już on miejsca inemu; krwawe widmo Ojca Mary stoi wlecznie przed tobą i tego już nigdy się nie pozbedziesz, do póki głowa twoja nie spadnie pod katowskim toporem!

— Tak — tego pragnęłabyś za pewne?

— O niech Bóg bron! — zawołała składając ręce. — Życie moje dałabym za to, aby czyn twój uczynił niespełnionym.

— A więc jednak kochasz mnie dotąd? wydarło się z żywiołową siłą z jego piersi. — Izo!

Wyciągnął ku niej ręce

Ustąpiła w tył przed nim, przejęta strachem.

— Nie chcesz zrozumieć znaczenia moich słów — wybąknął. — Nie myślałem tu o sobie, ale o naszym dziecku, które jako córkę straconego czekałoby życie między i cogardy.

Ręce mu opadły i poglądał ponuro przed siebie.

— Dobrze więc — zgrzytnął — pogódźmy się ze względu na nasze

dziecko. Pojedziesz ze mną do New Orleansu. Tam przywiezę ci dziecko. — Potem przeniesiemy się razem do Anglii, do Londynu, gdzie pod inną nazwiskiem prowadzić będziemy światłe w dostatkach życie.

Iza wtrząsnęła się — dreszcz ją przeszedł.

— I znowu raz jeszcze być twoją żoną? — zawołał. — Raczej śmierć — niż należeć do ciebie!

Okrzyk wściekłości wydarł się z jego ust.

— Nie chcesz? Dobrze, a więc cię zmuszę, bo zastajesz w mojej mocy!

Iza bez żadnego zamiaru stała w tem miejscu, gdzie z magazynu węglowego prowadzły schodki na wierzchołek pokładu.

Jak błyskawica mignęła po nich tylko i wpała pędem na pokład.

Norden pojechał za nią. — Dokąd? Otaczała ją tylko noc i wód fale.

73. Dama niewieścia.

Teraz dopiero, kiedy się oboje zajął Iza, spostrzegła, że statek stał nieporuszony.

Może poprzednio szybkim przekreśleniem kółka ona sama sprawiła zastanowienie maszyny. Może też Norden sam to uczynił, kiedy już wiedział, że nie jest ścigany.

— Ale coż na tem zależało? To nie zmieniło w niczem jej rozpaczliwego położenia.

Daremnie posyłała Iza spojrzenie ku wybrzeżowi owiniętemu we mgły.

Pobiegła na najdalej wybiegający kraniec statku.

Norden podążył za nią z tryumfującym szyderczym śmiechem.

— Jeszcze krok — zawołała do niego — a skoczę w wodę!

Stanał na miejscu.

Błąda jej twarz świeciła swą bladością wśród nocy. Norden czytał na niej determinację nie dbającą o śmierć. Przemocą nie dokazał z nią niczego.

— Nie bądźże niedorzeczna Izo — rozpoczął znowu. — Poczóż masz się zabijać? Życie teraz będzie dla ciebie przyjemnem. Posiadam dosyć majątku, aby cię otoczył bogactwem i zbytkiem, jakie ci przynależą z urodzenia. Wszy-